

GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

CENA PRENUMERATY: Miesięcznie z przesyłką pocztową 2 zł. 25 gr. Cena pojedynczego numeru 10 groszy. Konto czekowe w Poczтовой Kasie Oszczędnościowej Nr. 61202.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
Częstochowa, N. Marji P. 52. Tel. 235. Skrz. p. 45.
Reklamiarz lub jego zastępca przyjmują ogłoszenia z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10-3 po poł. Reklamsów nadesłanych redakcja nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetryowy przed tekstem 50 gr. W tekście wiersz napisowy 25 gr., za tekstem 30 gr. Drobne ogłoszenia dalszy wiersz po 15 gr. Najniższe ogł. drobne 2 zł. 150. Ogłoszenia zamiejscowe i niestandardowe 50 proc. drożej. Ogłoszenia zastrzeżone 100 proc. drożej. W numerach świątecznych 1 niedzielnym ceny o 25 proc. droższe. Ogłoszenia ekonomiczne, fantazyjne, cyfrowe i bilansowe o 20 proc. droższe.

Balony szybują nad Rosją sowiecką.

„STADT ESSEN”, „W. v. OPPEL” i „BRATISLAVA” MUSIAŁY ŁADOWAĆ.

Warszawa. — 17 balonów, które wystartowały w niedzielę z Warszawy, urosi się, gnanych słabym wiatrem, w kierunku na północny wschód. Balony lecą w kierunku Wilno — Leningrad — Finlandja. Po drodze mogą one jednak trafić na wiatr północno-zachodni, który zepchnie je w stronę Bałtyku, a mianowicie ku Rydze.

Wszystcy zawodnicy wylecieli poza granice Polski. Balony powinny utrzymać się w powietrzu koło 50 godzin. Dotychczasowy rekord balonów kulistych (z tej kategorii) wynosi 51 godzin nieprzerwanego lotu. Stąd też należy przypuszczać, że zakończenie lotu nastąpi w środę rano. Decydująca rozgrywka zacznie się we wtorek od południa, gdyż można przypuszczać, że niektóre balony już od tego terminu zaczną lądować.

Jak wiadomo, idzie o utrzymanie się za wszelką cenę najdłużej w powietrzu i o zdobycie największej odległości w linii prostej od miejsca startu.

JAK WYGLĄDA TRANSMISJA Z „NIEBA”?

Z balonami wyleciał również balon „Syrena”, z którego nadawano komunikaty radiowe o locie. Onegdajszego nocy Polskie Radio nadało biletów z „Syreny”. Wygląda on następująco:
„Lecimy w kierunku wschodnim, wśród kompletnej ciszy... Od ziemi słychać szczełkanie psów... Kieżyż przebiega się przez chmury, pod gondolą lekka mgiełka... Lecimy na wysokości 400 metrów... 15 stopni ciepła, jesteśmy bez marynarek i z gotymi głowami, ciepło!”

KOBIETA LECI POZA KONKURSEM.

Poza konkursem wystartowała z Warszawy balon „Eirus”, którym kieruje Francuz p. Suire. Towarzyszką jego jest sympatyczna blondynka Polette Vebere, która ma za sobą 60 samodzielných lotów i jest doskonałą pilotką balonową. Balon „Eirus” jest małutki i odegra rolę balonu próbnego, ponieważ jak mówi p. Suire — wskaże zawodnikom kierunek wiatru.

Wedle posiadanych informacji na podstawi danych meteorologicznych przypuszczać należy, że część balonów, biorących udział w zawodach znajdowała się już w poniedziałek rano nad Rosją sowiecką, a część nad Litwą. Niektóre balony bowiem uniesione zostały przez wiatr w kierunku północy, a niektóre wzięły kierunek dalej na wschód.

ŁADOWANIE TRZECH BALONÓW.

Donieśliśmy już wczoraj, że balon belgijski „Belgica” zrzucił meldunek pod Stonimem, balon pozakonkursowy „Legionowo” wylądował koło Szczuczyna na granicy Prus Wschodnich, a balon niemiecki „Stadt Essen” wylądował w Estonii.

Z punktów kontrolnych napłynęły następujące dalsze wiadomości o przelocie balonów nad terytorjum polskiem:

W poniedziałek między godz. 5 — 6 rano w rejonie Robieszewice, Raków przeleciało 8 balonów na wysokości 800 metrów. Niestety, nie udało się odcyfrować znaków tych statków powietrznych z powodu gęstej mgły.

O godz. 5-ej m. 15 rano przeleciał balon nad miejscowością Druja w kierunku północno-wschodnim. Znaków również nie odcyfrowano z powodu mgły.

Dotychczas otrzymano w Warszawie wiadomości o zakończeniu lotu i lądowaniu trzech balonów.

Pierwszy wylądował o godz. 5-ej rano balon niemiecki „Stadt Essen” o 20 km. na północ od miasta Felin w Estonii. Załogę tego balonu stanowili pp. H. Kauten i H. Pröbsting. Balon ten przebył w ciągu

niedzielną 13 godzin około 800 km.

Również w Estonii wylądował drugi balon niemiecki „Wilhelm von Oppel”. Załogę tego balonu stanowili pp. W. Zinner i E. Deku. Balon „Wilhelm v. Oppel” lądował o 20 km. na północ od Dorpatu. Dokładna godzina lądowania nie jest jeszcze znana.

O godz. 14-ej m. 15 wylądował na Litwie w miejscowości Eustachowo - Wirballen jedyny balon czeskosłowacki, biorący udział w zawodach „Bratislava” z załogą pp. G. Peter i dr. A. Hildebrandt. Balon ten przebył około 300 km. w linii powietrznej.

GOLEBI MELDUNEK POLSKICH BALONÓW.

Do Legionowa przyleciały w poniedziałek gołębie, wypuszczone z polskich balonów. Jak wiadomo, aeronauci nasi wzięli na pokład swych gondoli klatkę

z gołębiami pocztowymi. O godz. 14-ej m. 16 przybył do Legionowa gołąb pocztowy, wypuszczony z balonu „Kościusko”, przynosząc meldunek następującej treści:

„Ptaszki trzymają się dobrze. Z jednym zostaje się z żalem. Hynek g. 6”. Jak widać z tego meldunku, gołąb był w drodze przeszło 8 godzin.

Nadciął również do Legionowa gołąb wypuszczony z balonu „Warszawa”. — Gołąb ten jednak nie przyniósł żadnego meldunku.

SOWIECKA STRAŻ GRANICZNA OSTRZELIWAŁA BALONY?

Berlin. — Pisma niemieckie donoszą z Rygi: Dwa balony, biorące udział w wodach przeleciały w poniedziałek rano nad Łotwą, kierując się w stronę Rosji sowieckiej. Balony lecą w kierunku północno-wschodnim. Narodowości i numerów balonów, lecących na wysokości około 3,400 metrów, nie można było rozpoznać, z powodu niepogody.

Stwierdzono, że sowieckie posterunki graniczne ostrzeliwały jeden z tych balonów. Nie zdolano ustalić, czy strzały były celne.



Przed pomnikiem Niepodległości Bułgarskiej. Przemówienie króla Borysa podczas uroczystości odsłonięcia pomnika Niepodległości bułgarskiej w Szapce wzniesionego na pamięć słynnej bitwy z Turkami.

two Związków zawodowych.

W stanie Południowej Karoliny kilku przedsiębiorców nie dopuściło do podjęcia pracy, motywując to zarządzenie chwilowo w tym nadmiarem zapasów. W ten sposób lokautem objętych zostało około 6,000 robotników.

Po zakończeniu strajku w przemyśle włókienniczym, oddziały gwardii narodowej zostały wycofane z Georgii, Rhode Island i połudn. Karoliny.

Przewodniczący amerykańskiej federacji pracy Gorman oświadczył, iż robotnicy uzyskali wszystko, co pragnęli uzyskać. Natomiast prezes związku przedsięwzięcia przemysłu bawełnianego, Hood, twierdzi, że jedyną zdobyczą strajkujących jest uzyskanie zapłaty za 3-tygodniowe urlopy.

Warunki sprzedaży

kolei wschodnio-chińskiej.

Tokjo. — W kołach oficjalnych potwierdza się wiadomość, iż Sowiety zgodzili się sprzedać koleje wschodnio-chińską za sumę 170 milionów jenów.

Suma sprzedażna obejmuje 30 milionów jenów, przeznaczonych na odprawę dla kolejarzy sowieckich. Warunki spłaty są następujące: dwie trzecie będzie wypłacone towarami, a pozostała część gotówką, z czego połowa w ratach w ciągu trzech lat.

Układ przewiduje, że wszyscy urzędnicy sowieccy mają być zwolnieni w ciągu 6-ciu miesięcy po podpisaniu układu, a odszkodowania 30 milionów jenów będzie wypłacone w trzech ratach rocznych. Aktywa i pasywa niewidoczne w bilansie kolei, przyjęte będą przez Sowietów.

Moskwa. — Ze strony rządu sowieckiego nima dotychczas potwierdzenia japońskich półurzędowych doniesień o porozumieniu w sprawie sprzedaży kolei wschodnio-chińskiej.

Czynnikami miarodajne w Moskwie odmawiają udzielenia na ten temat jakichkolwiek informacji do czasu nadejścia do Moskwy sprawozdania poselstwa sowieckiego w Tokio.

Przed ułaskawieniem

b. więźniów brzeskich.

Warszawa. — Ministerstwo sprawiedliwości zażądało od sądów apelacyjnego i okręgowego w Warszawie przestania akt w sprawie b. więźniów brzeskich, skazanych na karę więzienia i pozbawienie praw. Według relacji, pochodzących z poważnych źródeł, sąd warszawski okręgowy i apelacyjny wydały dobrą opinię, potrzebną do wniosku o ułaskawienie b. więźniów brzeskich.

Ogłoszenie o ułaskawieniu nastąpić ma już w najbliższych dniach, bowiem już jutro ma być podpisane przez ministra sprawiedliwości p. Michałowskiego.

Zakulisowe rozmowy w Genewie

Genewa. — Sprawa Austrii, Saary i pakietu wschodniego były przedmiotem zakulisowych rokowań w Genewie. Najwięcej zaciekania wzbudza dwugodzinna konferencja przedstawicieli trzech mocarstw: min. Barthou, sir Edena i hr. Alicji o tego dotycząca niemal wyłącznie problemu niezależności Austrii.

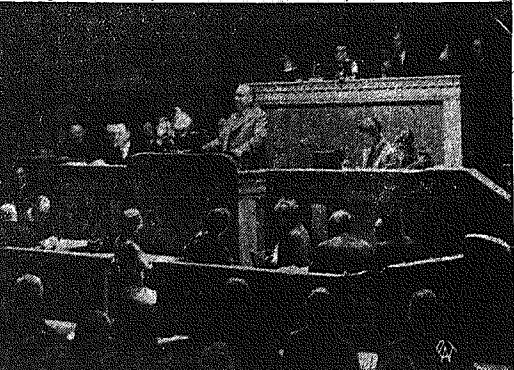
Ze strony włoskiej wysunięty został projekt pakietu gwarancyjnego, w którym wszelką odpowiedzialność za niezależność Austrii, wzięły na siebie Rzym. Koncepcji tej Francja przeciwstawia plan o charakterze ogólniejszym, przewidujący odwołanie się Austrii do Rady Ligi w razie najmniejszych komplikacji, które mogłyby wynikać z anchlussowej polityki Niemiec.

W sprawie Saary rozmowy toczą się

wciąż dokoła ustanowienia w Zagłębiu policji międzynarodowej, do której — we dług wysuniętych propozycji — mieliby być powołani Szwajcarzy.

Najwięcej zdenerwowania wzbudzają jednakowoż pogłoski o rozmowach w sprawie pakietu wschodniego. Ze strony delegacji francuskiej oświadczają, że odpowiedź rządu polskiego, która ma jakoby zdecydować o dalszej fazie stosunków polsko-francuskich — oczekiwana jest z godziny na godzinę.

Kom. Litwinów odbył w poniedziałek dłuższą rozmowę z min. Titulescu, która według wszelkiego prawdopodobieństwa, dotyczyła ewentualnego wejścia Rumunii do francusko-sowieckich projektów, dotyczących paktów wzajemnej pomocy.



Litwinów przemawia w Lidze Narodów.

Pierwsze publiczne wystąpienie na plenum Ligi Narodów przedstawiła Związek Sowiecki ostatecznie przyjętego w poczet członków Ligi. Na zdjęciu — Komisarz Litwinów na trybunie.

Wielki strajk tkaczy w Ameryce

OSTATECZNIE ZAKOŃCZONY.

Nowy Jork. — Największy w historii Stanów Zjednoczonych strajk w przemyśle włókienniczym, obejmujący przeszło pół miliona robotników, został po 3-tygodniowym trwaniu ostatecznie zakończony.

Prez. Rooseveltowi udało się znaleźć formułkę, która ze strony strajkujących uważana jest za zwycięstwo ich postulatów zaś ze strony pracodawców za możliwy do przyjęcia kompromis. Zasadniczo jednak nie zawarto dotychczas żadnych wiążących umów, natomiast obie strony poddały się bez zastrzeżeń pod orzecznictwo komisji rozjemczej, która w ciągu najbliższych dni ma rozstrzygnąć sporne kwestie.

Ulega jednak wątpliwości, że robot-

nicy odnieśli wielki sukces moralny, albowiem zapewnili sobie daleko idące poparcie czynników rządowych. Gorzej natomiast przedstawia się bilans materialny strajkujących. Stracili oni podczas rozruchów 15 zabitych i kilkuset ciężko rannych zaś straty z tytułu niewypłaconych zarobków idą w miliony dolarów, podczas gdy straty materialne przedsiębiorców po większej części pokryte są przez asekurację.

W poniedziałek rano we wszystkich prawie fabrykach włókienniczych podjęta została normalna praca, jedynie w stanie New Jersey kilka tysięcy robotników nie przystąpiło jeszcze do pracy, kontynuując strajk wbrew nakazom kierownic-

Ceny artykułów

pierwszej potrzeby.

Handel w Polsce cierpi głównie na nadmiernie rozbudowanym pośrednictwie, głównie żydowskim. Naddo zdrowej wymianie towarowej na przeszkodzie stoi wadliwa gospodarcza budowa Polski: ponad 2/3 ludności na szel oddaje jej pracy na roli. Stąd wieśniak—producent nie jest w stanie za spokojić rolnika—konsumenta w wytwory produkcji przemysłowej, z reguły droższe od produktów wytwórczości rolnej. Na taniłość produktów rolnych wpływa przedewszystkiem nadmiar rąk roboczych na wsi, zdolność dowolnego obniżania stopy życiowej w zależności od potrzeby, oraz sytuacja ekonomiczna na międzynarodowym rynku cen na produkty żywnościowe, t. j. głównie ograniczone możliwości eksportowe. Na rynku wewnętrznym, w kraju, ceny te w porównaniu do kilku poprzednich lat spadły w sposób katastrofalny do bezmala 50 proc. w porównaniu z okresem przed-kryzysowym.

Stało się to przedewszystkiem na skutek zahamowania produkcji przemysłowej i rękodzielniczej miast—głównego odbiorcy wytwórczości rolnej, — co, jak wiemy automatycznie wypłynęło na poziom cen i położenie producenta rolnego. Kwadratura koła. Podczas kiedy mydło, nafta, węgiel i cukier, a więc produkt „miejski” tylko w nieznacznym stopniu uległ zmniejszeniu; produkty „wiejskie”: chleb (żytni pytylowy) mąka pszenna, ziemniaki, mięso wołowe, mięso wieprzowe, słonina, mleko, masło i jaja — nie dają się nawet porównywać z tamtymi. Za chleb żytni 1 kg. w r. 1928 płacono w Warszawie 62 grosze, w 1932 — 42 gr., w 1933 — 35 gr. W tym czasie np. cena cukru 1 kg. kształtowała się następująco: w 1928 r. — 1,56 gr., w 1932 r. — 1,59 gr., wreszcie w 1933 — 1,45 gr., a więc prawie pozostała na poziomie 1928 r.

Kilogram maki pszennej w tejże Warszawie w 1928 r. ustalił się na 98 gr., w 1932 r. kosztował już tylko 60 gr., a w 1933 r. — wzrósł nieznacznie, bo na 65 gr. Ziemniaki z 19 gr. za kg. spadły do 11 (1932 r.), a następnie do 9 gr. W tymże okresie węgiel z 69 gr. (za 10 kg.) podniósł się do 78 gr., w r. 1932, by w 1933 nieznacznie opaść do 66 gr. t. j. do poziomu z r. 1928. Mięso wołowe (1 kg. do użytku) z 3,19 gr. spadł w 1932 r. do 1,70 gr., a w 1933 nawet do 1,44 gr.; mięso wieprzowe z 3,17 w 1928 r. do 1,70 w 1932 r., by w 1933 opaść do 1,63 gr.; słonina z 3,48 gr. (w 1928 r.) do 1,88 (w 1932 r.) i w następnym — 1933 r. nieco wzrosła do 1,94 gr. Natomiast nafta w 1928 r. na wysokość 0,57 za kg. zwykła była w 1932 do 0,61 gr., w 1933 r. nieco spadła do 0,56 gr. — niewspółmiernie jednak do tamtych rolnych produktów i cen za nie. Mleko, masło i jaja przeciętnie zniżkowały o przeszło 50 proc., kiedy np. mydło (sprawdzian zaawansowania kulturalnego społeczeństwa), które spośród produktów pierwszej potrzeby ofiarowanych przez „miasto” — wsi, najpoważniej zniżkowało w omawianym czasokresie — nie przekroczyło jednak 30 proc.!

Cena za mleko w Warszawie, w r. 1928 ukształtowała się przeciętnie na 0,53 za litr, w 1932 r. na 0,34, a w r. 1933 — na 0,28 zł.!

Kilogram masła w 1928 r. kosztował 7,59 zł., w 1932 r. — już tylko 3,99 zł., a w 1933 — 3,57!

Jaja (za sztukę) — 0,21 zł., 0,12 i

0,10 zł. Natomiast mydło (1 kg.) w 1928 r. — 2,20 zł., w 1932 r. — 1,72 i w 1933 r. — 1,55 zł.

Ceny podane przez nas dotyczą dużych miast w Polsce, a więc ośrodków, rozporządzających stosunkowo sprawną siecią komunikacji zamiej-

TELEGRAMY OTWARCIE KONGRESU FIDACU W LONDYNIE.

London. — Pod przewodnictwem posła rumuńskiego w Warszawie Cadere, został otwarty w Londynie XV doroczny kongres Fidacu.

XV kongres Fidacu, w którym również bierze udział 12 osób licząca delegacja polska, z gen. Romanem Góreckim na czele, stoi pod znakiem konfliktu międzynarodowego, albowiem delegacja włoska nie przybyła na kongres.

SYN HINDENBURGA PODAŁ SIĘ DO DYMSIJI

Berlin. — Pułkownik v. Hindenburg, długoletni pierwszy adiutant zmarłego prezydenta Rzeszy i feldmarszałka Hindenburga, występuje z dniem 30 września 1934 r. na własną prośbę ze służby wojskowej. Z chwilą dymisji zostanie płk. v. Hindenburg zamianowany generałem-majorem i będzie mu przysługowało prawo naszenia mundurów generalskich.

„Należy liczyć się z Polską!”

Rozsądny artykuł St. Brice'a.
Bukareszt. — „Universul” zamieszcza artykuł St. Brice'a na temat wejścia Rosji sowieckiej do Ligi Narodów.

Autor ubolewa nad ozębieniem stosunków polsko-francuskich wskutek pewnych kombinacji na wschodzie Europy i zaznacza, że we wszelkich układach z Sowiecami należy się liczyć ze stanowiskiem Polski, gdyż ona potrafiła ująć w swe ręce klucz sytuacji, oceniając należycie swą wielką siłę.

Zastępują polityki polskiej jest decyzja, aby nie dać się wciągnąć do konfliktu z Niemcami dla Rosji, ani też do konfliktu z Rosją dla Niemiec.

W antagoniźmie rosyjsko-niemieckim Polska odgrywa rolę czynnika równowa-

skiej i miejscowej, organami administracji, wnioskującymi w stosunku handlowe, organizacjami kupieckimi, pozostającymi pod kontrolą społeczeństwa i t. p. Stosunki wiejskie i prowincjonalne dyktują chłopu sprzedaż produktów rolnych po jeszcze niższych cenach (!) — przy jednoczesnym wyższych cenach za także przemysłowe! Odpowiada to warunkom wiejskim odwrotnie proporcjonalnie do miejskich. Oto realna istota naszej rzeczywistości. C. P.

nie może być zapewnione bez jej udziału. PORWANIE KOMUNISTÓW Z DANII DO NIEMIEC.

Kopenhaga. — W ostatnich dniach budzi wielkie zainteresowanie podobna do afery Kutiepowa sprawa porwania emigrantów politycznych.

Władze policyjne aresztowały kilku na rodowych socjalistów, którzy oskarżeni są o tajemne porwanie uciekających z Niemiec komunistów i wysyłanie ich następnie na terytorium Rzeszy. Wśród aresztowanych znajduje się również pewien obywatel niemiecki, który od dłuższego już czasu przebywał w Danii pod fałszywym nazwiskiem. U jednego z oskarżonych znaleziono wiele pochodzących z zagranicy fotografii agentów komunistycznych. Główny oskarżony, znany działacz narodo-socialistyczny w Danii, zdołał zbiec z kraju.

W MOSKWIE MÓWIĄ O FASZYZACJI FRANCJI.

Moskwa. — Paryski korespondent „Izwestii” określa projekt reformy ustroju we Francji jako „zasadniczy etap na drodze faszycyzacji państwa. o ile realizacja reformy nie natrafi na poważny sprzeciw mas”.

Korespondent donosi o ożywionych przygotowaniach organizacji „faszystowskich” z „Croix de feu” na czele, twierdząc, iż w rezultacie nowych demonstracji „faszyci mają nadzieję odciągnąć reorganizację gabinetu Doumergue'a, aby zapewnić zwycięstwo zwolennikom Tardieu, których wyposażono w dyktatorskie pełnomocnictwa.

WOJNA TRWA.

Asuncion. — Ministerstwo wojny ogłasza komunikat, że wojska paragwajskie zniszczyły cały pułk nieprzyjacielski i wzięły do niewoli znaczną liczbę jeńców. Na placu boju pozostało około 250 zabitych żołnierzy boliwijskich.

Zakończenie debaty mniejszościowej

w komisji politycznej Ligi Narodów.

Genewa. — Komisja polityczna kontynuowała wczoraj i zakończyła debatę mniejszościową. Delegat węgierski oświadczył, że Węgry nie zamierzają wtrącać się bezpośrednio do kontroli stosowania traktatów mniejszościowych, ale mają prawo śledzić jak Liga Narodów zapewni ochronę mniejszości.

Delegaci Rumunii, Czechosłowacji i Jugosławii formalnie zakwestionowali

zarówno kompetencje zgromadzenia do zajmowania się konkretnymi sprawami mniejszościowymi, jak i prawo Węgier do wglądu w stosowanie traktatów mniejszościowych.

Na tem debatę zakończono. Obecnie sprawozdawca minister Beck przygotowyje raport, który komisja przedłoży zgromadzeniu.

Konflikt włosko-jugosłowiański zachmurza horyzont polityki międzyna- rodowej.

Paryż. — Po powrocie Barthou z Genewy zyskują na zainteresowaniu trzy sprawy: sprawa niepodległości Austrii, nadchodzący plebiscyt w Zagłębiu Saary i pakt wschodni.

Prasa paryska zajmuje się obszernie temi zagadnieniami. „Journal” omawia stabilizację w Europie środkowej i widzi główny czynnik udania się tej roboty w zbliżeniu włosko-francuskim.

Zdaniem korespondenta zagraniczo-politycznego tego dziennika są punkty te mocno z sobą związane; ich rozwiązanie zależy w dużej mierze od stosunku Jugosławii do Włoch.

Przeciwnictwa między temi dwoma państwami, zdaniem dziennika, zaostrzyły się w ostatnich tygodniach jeszcze bardziej. Mimo to musi się przygotować przedewszystkiem rokowania, które będzie król Aleksander prowadził wkrótce w Paryżu, a które ma znowu Barthou kontynuować ze swej strony w Rzymie. Dopiero gdy będzie wyjaśnione położenie włosko-jugosłowiańskie, można będzie przygotować teren do pomysłnego rozwiązania zagadnienia austriackiego.

KIEDY KRÓL KAROL PRZYBĘDZIE DO PARYŻA?

Bukareszt. — Według dziennika „Adeverul” podróż króla Karola do Paryża nie nastąpi wcześniej, jak w pierwszych dniach grudnia. Nie jest wykluczone, że przy tej okazji król Karol odwiedzi i Anglię.

DYKTATOR „NIRY” USTALI.

Nowy Jork. — Zdaniem „New York Tribune”, gen. Johnson, na życzenie prezydenta Roosevelta ustąpi ze stanowiska kierownika narodowego urzędu odbudowy.

Pozostaje to w związku z wystąpieniami gen. Johnsona przeciwko Związkowi zawodowym w czasie trwania strajku włókienniczego. Przeciwnicy gen. Johnsona oświadczają, że nie jest im wiadomym, czy gen. Johnson sam podał się do dymisji, czy też prezydent Roosevelt sam zwrócił się do niego z prośbą o zrezygnowanie z zajmowanego stanowiska.

Kto zabił dziecko Lindbergha?

Nowy Jork. — Wykrycie rzekomych sprawców porwania dziecka Lindbergha elektryzuje w dalszym ciągu amerykańską opinię publiczną. Oprócz Ryszarda Hauptmanna aresztowano jego przyjaciela Uhliga. Dzienniki zamieszczają obszernie sprawozdania i opisyują zeznania Hauptmanna.

Wielkie wrażenie zrobiło oświadczenie dr. Condon, który przed dwoma laty wredził sprawcom porwania okup w wysokości 50 000 dolarów w imieniu rodziców Lindbergha. Dr. Condon stwierdził, że Hauptmann nie jest osobnikiem, któremu wypłacił pieniądze.

Wysuwane jest przypuszczenie, że Hauptmann wydelegował do podjęcia pieniężnego przyjaciela Izzydora Fischera, który w listopadzie 1932 r. wyjechał z częścią okupu do Niemiec i umarł w Lipsku. Policja poszukuje kobiety, która miała towarzyszyć Fischerowi w jego podróży do Europy.

Władze śledcze są przekonane, że Hauptmann jest jednym z przywódców bandy, która dokonała porwania dziecka Lindbergha.

NAPAD NA BANK.

Nowy Jork. — Trzech bandytów, uzbrojonych w rewolwery wtargnęło do filii banku Corn Exchange we wschodniej dzielnicy Nowego Jorku. Napastnicy pobili do nieprzytomności urzędników banku i porwawszy 42 000 dolarów zbiegli w samochodzie.

Pierwszy dzień plebiscytu

w sprawie ubezpieczeń społecznych.

Warszawa. — W pierwszym dniu plebiscytu ubezpieczeń społecznych, złożono w Warszawie 1,395 głosów, w tem 1,377 głosów wypowiedziało się za zasadą samorządu w instytucjach ubezpieczeń społecznych, za zachowaniem odrębności ubezpieczenia emerytalnego pracowników umysłowych, przeciwko obniżeniu składek kosztem redukcji świadczeń, oraz przeciw ograniczeniu pomocy lekarskiej. Większość głosów złożona została przez księgowych w różnych firmach, pracowników prywatnych towarzystw ubezpieczeń, luźne grupy pracowników Polskich Linii Lotniczych, Fabryki „Pocisk”, Państwowych Zakładów Inżynierii, Kasy Targowej i Dyrekcji Rzeźni, Zakładów Chemicznych „Grodzisk”, Zakładów Papierniczych Steinhausa i Saender i t. p. Odmienne stanowisko w poszczególnych sprawach zajęło 18 osób w tem dwa całkowicie negatywnie w stosunku do idei ubezpieczeń społecznych. Jednocześnie napływają pierwsze głosy z prowincji, które nie zostały dotychczas obliczone.

O WYBORY W ŁODZI.

Łódź. — Do Warszawy wyjechał p. wojewoda Hauke-Nowak i nacelnik wydziału samorządowego Jelinke, którzy mają w min. spraw wewnętrznych naradzić się co do ewentualnych decyzji w sprawie zatwierdzenia wyborów do rady miejskiej. Wniosekować z tego można, że decyzja zapadnie wkrótce. W najbliższych dniach zapadnie decyzja urzędu wojewódzkiego w Łodzi co do rady m. Piotrkowa. Zdaje się, że wybory te będą zatwierdzone, poczem podany będzie termin zwołania pierwszego posiedzenia nowej rady miejskiej.

B. POSEŁ ZARSKI ARESZTOWANY W SOWIETACH.

Warszawa. — Do Warszawy nadeszła wiadomość, że wybitny działacz komuni-

Sztuczny rad

Paryż. — Jak donosi „Petit Journal”, córka zmarłej niedawno wielkiej uczoności polskiej, Marii Curie-Skłodowskiej, Irena Curie-Joliot, odkryła metodę, która pozwoli na sztuczne wytwarzanie radu. Pani Curie-Joliot, kierując się wskazówkami matki i przy współpracy męża, uzyskała już pierwsze elementy swej metody w lipcu r.b., dopiero jednak w ostatnich dniach odkrycie zostało skrytykowane w formule ścisłej, która będzie zrelaterowana przez uczoną w początkach października.

Ze względu na olbrzymią doniosłość odkrycia, które udostępnił posiadkowanie się niesłychanie dotychczas drogim i rzadkim reżem przy leczeniu raka, dziennik „przewidy”, że p. Curie-Joliot otrzyma na grudeł 1 obl.

styczny polski, b. poseł Zarski, skazany swego czasu na 8 lat więzienia, a następnie wymieniony do Rosji został aresztowany przez władze sowieckie za działalność antypaństwową. Władze sowieckie zarzucają mu, że miał on uprawiać na terenie Rosji akcje kontrrewolucyjną.

NOWE STRONNICTWO LUDOWCÓW.

Warszawa. — Grupa ludowców, skupiająca się koło „Polski Ludowej” organizuje nowe stronnictwo radykalno-chłopskie. Narazie akcja organizacyjna prowadzona jest na terenie Małopolski zachodniej.

DLA DZIECI POWODZIAN.

Tarnów. — Ks. Biskup Ordynariusz Lisowski złożył do dyspozycji sekcji pomocy dla dzieci powodzian 5,000 zł.

Wzorem Ruszczyńskiego

Twórca oszukańczej spółdzielni „Zeterbe” przed sądem.

Warszawa. — Proces o olbrzymie nadużycia w spółdzielni budowlano-mieszkańkowej „Zeterbe” rozpoczął się w poniedziałek w sądzie okr.

Najbardziej obciążony jest twórca tej spółdzielni Józef Małolepszy z zawodu szewc, który niezależnie od tego jest również prezesem polskiego związku zawodowego robotników przemysłu budowlanego.

Małolepszy, wydłużając pieniądze od członków spółdzielni, sporządził bilans w ten sposób, że zamiast podać straty w sumie 220,000 zł., wykazywał 2,100,000 zł. Do sprawy przybyło stu kilkudziesięciu świadków. Na wstępie rozprawy obrońcy oskarżonych opowiadali przeciw dopuszczeniu powództwa cywilnego poszkodowanych. Jednakże sąd zdecydował powództwo dopuścić.

SPRAWA B. POSŁA RÓŻAŃSKIEGO W SĄDZIE APELACYJNYM.

Warszawa. — W sądzie apelacyjnym rozpoczął się proces b. posła Stronnictwa Ludowego, Tadeusza Różańskiego, oskarżonego o nadużycia, popełnione na stanowisku dyrektora biura urzędzeń rolnych.

B. pos. Różański został przez sąd okręgowy skazany na 2 lata, a po zaliczeniu aresztu preventywnego zwolniono go z więzienia.

100 DOMÓW W ŁODZI WYSTAWIONO NA LICYTACJĘ.

Łódź. — Tow. Kredytowe m. Łodzi wystawiło na licytację przeszło 100 domów mieszkalnych w Łodzi i okolicy. Są to domy, których właściciele zalegają z procentami od pożyczek i spłatami tych pożyczek.

Wobec takiej ilości licytacji, które nie bawem mają dojść do skutku, członkowie Tow. Kredytowego w związku z wygaśnięciem od daty 1 października motorium hipotecznego, zabiegają o ponownienie tej ustawy na dalsze kilka lat.

NAPAD NA PLEBANJĘ.

Lwów. — Na plebanję grecko-katolicką proboszcza ks. Fedunia w Krzeszowicach, koło Przeworska, dokonano napadu i po steroryzowaniu domowników spłoniarzom mieszkańce. Zabrano 52 zł. gotówką, zegarek i inne drobne przedmioty. Sprawcy, za którymi zarządcono poszukiwania, ukryli się w pobliskich lasach. Ujęto Jana Mularskiego, przyrodniego brata osławionego bandyty Maczugi.

Wzniesienie procesu

morderców Garnarczówny.

Kraków. — W dniu wczorajszym przed Sądem okręgowym karnym rozpoczęła się ponowna rozprawa przeciwko Władysławowi Bobrzeckiemu, Kazimierzowi Szeniarkiewiczowi i Janowi Dońcowi, oskarżonym o zamordowanie służącej Garnarczówny. Po wprowadzeniu na salę oskarżonych przystąpiono do sprawdzenia generalii, poczem odczytano akt oskarżenia. Prokurator oskarża Jana Dońca, Władysława Bobrzeckiego i Kazimierza Szeniarkiewicza o to, że w dniu 14 maja 1934 umyślnie zabili ś.p. Garnarczównę w ten sposób, że oskarżeni Dońca i Szeniarkiewicz jakby rekami za szycia, a oskarżony Bobrzecki zaciśniętą jej na szyi pętlę zrobioną z płaszcza lekarskiego, poczem wszyscy trzej grabowali dr. Józefowi Niesienfeldowi gotówkę w 20-dolarówkach złotych oraz biżuterię, łącznej wartości około 90,000 zł. Po odczytaniu aktu oskarżenia przewo-

Wszystkim tym, którzy okazał nam tyle współczucia z powodu zgonu Żony i Matki naszej

LUCYNY z GORCZYCZKIEWICZÓW PIOTROWSKIEJ

oraz wzięli udział w oddaniu Jej ostatniej posługi, a w szczególności Wielkiemu Duchowieństwu: ks. prał. Mircekiemu; ks. prał. Wróblewskiemu, ks. dyr. Sobczyńskiemu, ks. prob. Godziszewskiemu, ks. pref. Tomaszewskiemu, ks. Patrzykowi, ks. Ciszewskiemu, WpP. Dzikowskiemu, Terleckim, Przelozonym, Gronu Nauczycielskiemu i uczniom gimn. SS. Najsw. Rodz. z Nazaretu i gimn. „Nauka i Praca”, oraz współpracownikom firmy „Elbor” — składając z głębi zbolętego serca serdeczne „Bóg zapłać”

Mąż, córka, syn i rodzina.

dniczący zarządził kilkominutową przerwę, poczem obrońca dr. Hofmoki-Ostrowski zgłosił wniosek, domagający się zwrócenia aktu oskarżenia prokuraturze, celem poprawienia względnie zmiany prawa prawnych konsekwencji aktu oskarżenia. Trybunał po oaradzie wniosek odrzucił.

Oskarżeni jak i poprzednio, przyznają się do uplanowanego rabunku, natomiast co do morderstwa — zwalają winę jeden na drugiego.

WIELKI POŻAR LASÓW.

Wilno. — Z Dziśny donoszą, że w lesie państwowym koło gajówki Kamienny Jez wybuchł pożar, który zniszczył 400 ha lasu państwowego, a następnie przerzucił się na las prywatny, należący do folwarku Lipowo i zniszczył 200 ha tego lasu.

W akcji tłumienia pożaru brały udział

oddziały K. O. P., które ostatecznie pożar ucieściły. Jak ustalili dochodzenia, pożar powstał przez nieostrożność pastuchów, którzy rozpalili ogień dla upieczenia ziemniaków.

KATASTROFA SAMOCHODOWA POD MSZCZONOWEM.

Warszawa. — Syn właściciela banku w Łodzi Herszenberg wybrał się autem w towarzystwie pięciu osób do Warszawy na start balonów do zawodów o puchar Gordon Benneta.

Koło wsi Radziejowa pod Mszczonowem, wskutek nagłego skręcenia, auto przejechało przez rów i wpadło na drzewo.

Jadący w aucie Józef Szor z Łodzi poniósł śmierć na miejscu, trzy osoby zostały ciężko ranne a dwie lżej.

WRAZENIA I UWAGI.

„Towarzystwo miłośników przyrody” zawiązało się w styczniu br. Na pierwszym zebraniu było nawet b. duży osób. Zakres działalności towarzystwa miał być bardzo szeroki, bo w projekcie były odczyty o zamikłaniu ku roślinom tak dla członków Towarzystwa, jak i w szkołach. Towarzystwo miało prowadzić propagandę ubierania balkonów kwiatami, by miasto nasze przybrało piękny, europejski wygląd.

Do Towarzystwa zapisało się kilkanaście osób, między innymi ja również. Wpłacono składkę i wybrano zarząd. Prezesem został p. Prezydent miasta; Maczekiewicz; z tem; że w funkcjach zastępców go będzie wice-prezes, którym został p. Szufleta.

Liczyliśmy, że ten ostatni, jako człowiek młody i wykształcony ogrodnik, zorganizuje i poprowadzi pracę jaknajenergiczniej, Tymczasem zawiadliśmy się, gdyż dotąd nie udbył się ani jeden odczyt ani dla członków, ani w szkołach, nie udbył się również projektowany konkurs na najpiękniej udekorowany balkon. Jednocześnie Aleje N. M. P. dotąd co-

wiście b. pięknie udekorowane balkonami, które przecięt kwiatną bogato, przedstawiają obecnie smutny widok, gdyż ubrano je w kwiatami, podobnie do pokrzywy. Sądzę że postępowanie tego rodzaju nie może wpływać dodatnio na rozwój poczucia piękna w społeczeństwie, raczej przeciwnie, przyzwyczajają ludzi do nieporządku i zaniedbania, jakich dowodem są lipy, pnieszczone grzybkami czy pajaczkami. Słyszałem na miście, że p. Szufleta ma pod swym nadzorem kilka ogródków prywatnych czy jest to prawdą — nie wiem, lecz jeśli tak; to nie dziwnego, że zapomniał on o swoim głównym obowiązku, jakim jest dbanie o piękny wygląd miasta.

Obecnie wielki już czas przystąpić do pracy w „Towarzystwie miłośników przyrody”, zając się odczytami i wpaając w ludzi miłość ku wszelkim roślinom. Jest to zadanie piękne i nie wątpliwe, że „Towarzystwo miłośników przyrody” obudzi się wreszcie i pracę tę podejmie.

Członek „Towarzystwa miłośników przyrody”.

KRONIKA

Częstochowa 26 Września Środa
Dziś — Cypriana i Justynę. Jutro — Kosmy i Damjana.
Wschód słońca o godz. 5.35
Zachód — 17.35
Kalendarz historyczny:
Pobicie Szwedów pod Trzcianą w 1629 r.

— Konferencja w sprawie zbiórki na powódzian. W dzisiejszy wtorek o godz. 18-jej w biurze Częstochowskiego Komitetu Pomocy dla Powodzian (Dąbrowskie go 14) odbędzie się konferencja z przedstawicielkami organizacji kobiecych w sprawie objazdowej zbiórki ofiar w naturze na rzecz powodzian.

W konferencji wezmą także udział przedstawiciele Zarządu Polskiego Czerwonego Krzyża oraz przedstawiciele Częstochowskiego Komitetu Pomocy dla Powodzian, które to instytucje organizują zbiórki.

Celem konferencji jest wciągnięcie w akcję i zainteresowanie zbiorczą jaknajszerszych warstw kobiecych oraz zapewnienie zbiorce należytego poparcia ze strony naszych pań gospodyń.

8.219 zł. dla powodzian

z pośrednictwem „Gońca”.
W dalszym ciągu różni ofiarodawcy, według wykazu w specjalnej rubryce na innym miejscu, złożyli w Administracji „Gońca” Częstochowskiego do dyspozycji Komitetu Pomocy dla Powodzian kwotę zł. 6 gr. 80. Razem z poprzednio

złożonymi zł. 8.212 gr. 21 ogólna suma złożonych w naszej Redakcji ofiar wynosi do dnia dzisiejszego 8.219 zł. 01 gr. oraz 5 rubli w złocie i datki w naturze.

Apelujemy do całego społeczeństwa o dalsze ofiary na powódzian.

— Ofiary dla powodzian. W dalszym ciągu bezpośrednio do biura Częstochowskiego Komitetu Pomocy dla Powodzian (Dąbrowskiego 14) wpłynęły następujące ofiary:
Klub. O. S. „Victoria” zebrane na listy zł. 19 gr. 20. Chór męski „Pochodnia” zebrane na listy zł. 36.70. Związek Rezerwistów Zarząd Kola nr. IV Stradom — zebrane na listy zł. 35.50. Związek Rezerwistów Zarząd Kola nr. IV zł. 2.45. Birałnik Franciszek zebrane na listy zł. 2.45. Birałbaumowa Z. — woreczek dobru, Nawara — bieliżna i odzież. Adamczyk Stefan — odzież i ubiwanie, Dyr. Gorgo — odzież i bieliżna, Ząbkowski W. — ubiwanie.

Prócz tego za pośrednictwem Banku Handlowego w Warszawie — Oddział w Częstochowie Fabryka Papieru i Miłny wpłaciła kwotę zł. 122 gr. 78, oraz robotnicy i Oddziałowi pracownicy umysłowi Tow. Przędzal. „La Częstochowie” wpłaciła za czas od 2 do 8 b. m. kwotę zł. 454 gr. 35.

„Higiena mleka”. Dziś, w środę o godz. 17-jej w lokalu Zw. Pań Domu odczytany będzie referat dra Siciarza p. t. „Higiena mleka”.

— Komisje odwoławcze podatkowe w Sosnowcu i Częstochowie — nie aktualne. Ministerstwo skarbu ustosunkowało się negatywnie do utworzenia drugiej komisji odwoławczej dla spraw podatkowych w Sosnowcu.

Wicem. Starzyński, przyjmując delegację ster gospodarczych, oświadczył, że

sprawa ta narazie jest nieaktualna, ponieważ należy raczej poczynić doświadczenia z projektowaną komisją odwoławczą w Kielcach. Dopiero w wypadku stwierdzenia, że komisja odwoławcza w Kielcach nie może podołać swoim obowiązkom, stałaby się aktualna kwestja utworzenia drugiej komisji z siedzibą w Sosnowcu.

Również nieaktualną stała się obecnie sprawa utworzenia komisji odwoławczej dla spraw podatkowych w Częstochowie.

Przed wyborami radców Izby Handlowej

Skład Komisji Wyborczej w Częstochowie

Z dniem dzisiejszym, t.j. od 26 b. m. rozpoczyna się okres wyborczy do Izby Przem.-Handlowej w Sosnowcu, w dniu dzisiejszym też miejscowa Komisja Wyborcza w Częstochowie rozpocznie urzędowanie od wyłożenia listy uprawnionych do głosowania na przeciąg dwóch tygodni w lokalu Stow. Kupców Polskich (III Aleja 46). Listę uprawnionych winni sprawić wszyscy zainteresowani, aby nie zostali pominięci i nie utracili prawa głosu przy wyborach radców Izby.

Skład Komisji Wyborczej, do której terytorjalnie należą miasto Częstochowa oraz powiaty częstochowski i włoszczyzowski, tworzą: pp. Borkowicz Jerzy, Dziegielowski Michał, Markowski Roman, Neufeld Maurycy i Nowicki Czesław oraz jako zastępcy: pp. dr. Kohn Leopold, Małek Lucjan, Podstawek Tomasz, dr. Szelefer Juliusz i Teclaff Emil. — Przewodniczącym Komisji wybrany został p. Maurycy Neufeld.

Niestety, z powodu animozji ze strony czynników decydujących ku niektórym wybitniejszym kupcom chrześcijańskim, w mieście takim, jak Częstochowa, przewodniczącym Komisji z wolnych wyborów nie został przedstawiciel kupiectwa lub przemysłu chrześcijańskiego, po mimo, że istniały po temu wszystkie możliwości.

— Tanie radio dla wsi. W najbliższych dniach ukaze się rozporządzenie Ministra poczty i telegrafów, wprowadzające dla drobnych rolników obniżenie miesięcznego abonamentu radiowego z trzech złotych do jednego złotego. Rozporządzenie to wchodzi w życie z dniem 1-go października r. b.

Obniżone mają być również jednorazowe opłaty za zaświadczenia, uprawniające do korzystania z aparatu radiowego.

Omawiane rozporządzenie ściśle ustala, jakie kategorie rolników mają prawo korzystania z ulgowego abonamentu. — Urzędy gminne będą wydawały poszczególne referatantom odnośne zaświadczenia, tak, by z obniżonego abonamentu istotnie korzystały — w myśl intencji rządu — drobni rolnicy, dla których trzyzłotowa opłata miesięczna była zbyt wysoka.

Z zebrania organizacyjnego

Pow. Komitetu „Tygodnia Szkoły Powiatowej” 2 — 8 października r. b.

W ub. poniedziałek wieczorem odbyło się w Magistracie zebranie organizacyjne Powiatowego Komitetu „Tygodnia Szkoły Powiatowej”, jaki na skutek zarządzenia Ministerstwa W. R. i O. P. i Ministerstwa Spraw Wewn. urządzony zostanie w czasie od 2 do 8 października r. b. na terenie całej Rzeczypospolitej. W obecności kilkudziesięciu osób zaproszonych, przedstawiciele nauczycielstwa, duchowieństwa, wojskownictwa, sądownictwa, instytucji i organizacji, zebranie zagał p. inspektor szkolny Fr. Grodzicki, który, przedstawiając cel zebrania, w przemówieniu swojem ze stanowiska realizacji powszechnego nauczania, zdrowego pomieszczenia i wyników pracy podkreślił konieczność jaknajszerszego zakresu budownictwa szkolnego oraz zebrania możliwości wielkiego funduszu na budowę szkół. Do celów tych konsekwentnie dąży Tow. Popierania Budowy Publicznych Szkół Powsz., które aczkolwiek istnieje dopiero od 1933 roku, już może poszczycić się pokazanymi rezultatami swej działalności. Oto zebrano już 2 i pół miliona zł., z tej sumy przekazano dla okręgu szkolnego krakowskiego pół miliona zł., z tego na powiat częstochowski 23,000 zł. w tem 10,000 zł. na m. Częstochowie. Sumy te użyte zostały na wykończenie rozpoczętej budowy gmachów szkolnych. Obecnie organizowany „Tydzień Szkoły Powiatowej” ma właśnie na celu zainteresowanie jak najszerszej warstwy społeczeństwa sprawą budownictwa szkolnego oraz zebranie funduszy na budowę dróg zbio-

rak i imprez dochodowych.

Do stołu prezydalnego zaproszeni zostali: p. insp. Grodzicki na przewodniczącego, p. prezydentowa Mackiewiczowa na asesora i p. podinspektor szkolny Cieśla, jako sekretarz, poczem przystąpiono do wyboru Komitetu Wykonawczego „Tygodnia” i sekcji. W skład prezydium Komitetu weszli: p. prezydentowa Mackiewiczowa — jako przewodnicząca, p. insp. Grodzicki i p. kierownikka szkoły Winkowska — jako zastępcy przewodniczącej, p. podinsp. Cieśla — jako sekretarz oraz jako członkowie Komitetu: pp. dyr. Płodowski, mec. Bogobowicz, pułk. Kasza, ks. Szewczyk, dyr. Matula, dyr. Kobyłeczka, podinsp. szkolny dr. Langie, sędzia Trzcifski, rej. Jarczewski, nac. Stala i Rozenberg.

Poszczególne sekcje wybrano w następującym składzie: sekcja propagandowa: pp. podinsp. dr. Langie — przewodnicząca, red. Wilkoszewski, red. Łaski, red. Stankiewicz, red. Jędrzejczyk, red. Piątkowski, nac. Stala, kierownik szkoły Kowalczyk i dr. Asz; sekcja imprezowa: pp. prof. Zawadzki — przewodniczący, kier. szkoły Magauński, prof. Pietrzak, dyr. Gall, kier. szkoły Szpryngier, inż. Łazarscy, prof. Barański, ref. Poliszewski, kier. szkoły Kowalczyk, kier. szkoły Wieruszewski, inż. Wierzokowa, inż. Szufletowa, prof. Mizuk, prof. Konarski, komend. Serednicki i sędzia Kursa; sekcja finansowa: pp. dyr. Kobyłeczka — przewodnicząca, dyr. Matula, rej. Jarczewski, ref. Płazak, mgr. Niewiadomski, prof. Wróbel, lej. Koss, inż. Trochimowski, sędzia Fiński, komend. Serednicki i nac. Stala; sekcja administracyjna: — podinsp. Cieśla — przewodniczący i personalny Inspektoratu Szkolnego. — Wszystkie sekcje mają zastrzeżone prawo kooptacji.

W dalszej dyskusji zastanawiano się nad ogólnym wytycznym co do programu „Tygodnia”, jak i zakresu działalności poszczególnych sekcji. A więc zostaną zamieszczone odpowiednie artykuły w prasie i wygłoszone będą przemówienia propagandowe przez megafony, urządzona będą przedstawienia, koncerty i kwesty, sekcja finansowa zajmie się rozprzedażą nadesłanych „cegiełek” i nalepek. Dłuższe zastanawiano się nad sprawą urządzenia wielkiego pochodu kilku tysięcy dzieci szkół powszechnych przez miasto i ustalono, że pochód taki z transparentami propagandowymi odbędzie się już w tę niedzielę, 30 b. m., o godz. 1-jej w poł., jako wstęp do właściwego „Tygodnia Szkoły Powszechnej”, rozpoczynającego się w dn. 2 października rb. Na tem zebranie zakończono.

— Rejestracja rocznika 1916. W środę, dnia 26 b. m., do rejestracji urodzonej, stawić się mają mężczyźni urodzeni w r. 1916, których nazwisko rozpoczyna się na literę P.

— Kurs walut. Banknoty dolarowe w obrotach przyrównanych po 5,26; rubel złoty 4,58 1/2; dolar złoty 8,91.

— Nocne dyżury aptek. W nocy z dnia 25 na 26 bież. miesiąca otwarte będą następujące apteki i p. Kozerskiego — II-ga Aleja Nr. 26, oraz apteka na Ostatnim Groszu.

Z Sądu Grodzkiego.

Banda złodziei przed sądem. Jan Adamski, wielokrotnie karany za różnego rodzaju złodziejstwa, oraz dwaj bracia, Edward i Józef Ignasiakowie, zam. wszyscy w barakach miejskich, bardzo często gościli przed stołem sędziowskim w charakterze oskarżonych. Wczorajsza jednak gościna nie wyszła im pomyślnie, gdy sąd skazał Jana Adamskiego, jako głównego inicjatora wypraw i kilku ostatnio dokonanych kradzieży w sklepach spożywczych, na 18 miesięcy więzienia, a braci Ignasiaków po 12 miesięcy więzienia.

Ze smutnie zwieszonymi głowami cała doborowa paczka powędrowała do „penjonatu” na Zawodzie.

Pożar przy ul. Chłopińskiego

strawił stodołę ze zbożem. Wczoraj o godz. 19.30 przy ul. Chłopińskiego, róg ul. Bielskiej, powstał pożar w stodołę Józefa Czaplńskiego. Przyszyła natychmiast Straż Ogniowa przystąpiła do zlokalizowania pożaru i gaszenia. Stodoła jednak mimo wysiłków strażaków spłonęła całkowicie wraz ze znajdującym się w niej zbożem. Właściciel oblicza poniesione straty na 1600 zł. Wypadku z ludźmi nie było.

— Złosiłwy chłopiec. Rogaczowa Marcja, ul. św. Barbary 32, zwróciła się o pomoc do policji, nie mogąc sobie dać rady ze złosiłwym chłopcem, 16-letnim Mieczysławem Sebrą, zam. tamże, który od dłuższego czasu za wiedzą swoich rodziców dokucza złosiłwie meldującej.

Według złoszonego zameldowania chłopiec, nie poprzestając na słownym ubliżaniu Rogaczowej, nawet podkłada jej nogę, aby ta przewracała się.

Złosiłwcem zainteresowała się policja.

Tragedja ucznia

Strasne samobójstwo na stacji Rudniki pod Częstochową.

Wczoraj w nocy o godz. 23.45 teren obok stacji Rudniki stał się widownią strasznego samobójstwa.

Pod pociąg osobowy, zdążający w stronę Częstochowy, na 150 mtr. od stacji rzucił się 21-letni uczeń 8 klasy gimn. Jerzy Marcinkowski, mieszkaniec wsi Rędziny.

Koła pędzącego pociągu rozszarpały Marcinkowskiego na kawałki, pozostawiając na szynach krwawą, bezkształtną masę. Przyczyną samobójstwa było nieotrzymanie matury, jak również niesnaski rodzinne. Wszystko to się złożyło, że Marcinkowski w najwyższym rozstroju nerwowym rzucił się pod koła, ponosząc śmierć w kwiecie wieku.

Drugi wypadek

rzucenia się pod pociąg w Rudnikach.

W dniu 25 b. m. o godz. 18.20 obok stacji Rudniki w odległości 120 mtr. od przejazdu Wyrazów — Kościelec podłożył się pod przejeżdżający pociąg osobowy niejaki Sreniawa Dionizy, lat 26, piekarz z zawodu.

Koła pociągu przecięły desperata na pół, odrzucając o kilka metrów kadłub. Przyzyna samobójstwa naradze nieustalona. Według krążących przekazów, Sreniawa, będący bez stałego zamieszkania i bez pracy, rzucił się pod pociąg, nie mogąc znieść nędzy i głodu.

Dwa kolejne samobójstwa, popełniane w ciągu 24-ch godzin niemal w jednym i tem samym miejscu przez rzucenie się pod pociąg wywarły w Rudnikach i okolicy wstrząsające wrażenie.

— Godny zaufania. Wojciechowska Wiktoria, ul. Narutowicza 168, zgłosiła zameldowanie w policji, że w dniu 23 b. m. pozostawiła w celu przechowania 80 kg. masła u Sieradzkiego, zam. przy ul. Spadek, który masło sprzedał a pieniądze przywłaszczył sobie.

Zbrodniarz ze wsi Mokre

przyznał się do winy.

O krwawej zbrodni, jaka miała miejsce we wsi Mokra, gm. Miedźno, donieśliśmy już przed kilku dniami. Obecnie okazało się, że śledztwo poszło właściwym torem, a Psiuch, mąż zamordowanej 26-letniej Walerji Psiuch, wzięty w krzyżowy ogień, przyznał się do czynu morderstwa.

Opowiadanie mordercy cechuje zupełną swobodą. Czynu krwawej zbrodni dokonanej z całą premedytacją, powodowaną nawodem nieotrzymywania posagu, jaki miał obiecywać, żeniąc się przed niedawnym czasem.

W krytycznym dniu wieczorem zakradł się do pokoju śpiącej w łóżku żony i uderzeniem siekiery w głowę pozbawił ją życia. — Śmierć nastąpiła natychmiast. Wówczas zbrodniarz uciekł z domu i udał się do pobliskiej wsi, ażeby stworzyć sobie alibi. Nad ranem zaś przyszedł i wczął obłudny alarm i płacząc pobiegł na posterunek policji.

Policja po wyjaśnieniu i przyznaniu się Psiucha do zbrodni, odnalazła narzędzie zbrodni — siekiere.

Mordercy grozi ciężka kara.

Pan Kozera pisze!

Na Stradomiu wczwście zapalają światła, a inne ulice toną w ciemnościach.

Od dłuższego już czasu daje się zauważyć, iż na ulicach Stradomia wczwście zapalają lampy elektryczne. Od pół godziny do trzech kwadransów świecą się te lampy bez żadnej potrzeby, bo zanim się zrobi szarówka, a jeszcze jest światła dziennego.

Czyż więc nie lepiej byłoby przez zaoszczędzenie tego prądu świecić inne ulice, które toną w ciemnościach? Na przykład ulica Kosielska, jakó druga główna arterja, łącząca z miastem całą dziel-

OSTATNIE WIADOMOSCI

WIELKI ZJAZD B. KOMBATANTOW. W LOURDES.

Lourdes, 25.9. — W Lourdes zgromadziło się około 60 tys. b. kombatantów rozmaitych narodowości. W czasie uroczystości wygłoszono szereg przemówień. Przemawiał biskup Lille — kard. Lienart oraz jeden z duchownych niemieckich.

POLSKIE WOJSKA PANCERNE W RUMUNJI.

Bukareszt, 25.9. — Pod dowództwem mjr. Levittoux przybył tu oddział polskich wojsk pancernych, który wykona szereg pokazów i ćwiczeń wespół z armją rumuńską.

DARIO NICODEMI NIE ŻYJE.

Rzym, 25.9. — Po dłuższej chorobie zmarł tu znany komedjopisarz Dario Nicodemi, autor sztuki „Świt, dzień i noc”.

WRZENIE REWOLUCYJNE W HISPANJI.

Madryt, 25.9. — Dziś ma być proklamowany strajk generalny w Hiszpanji.

Katastrofa balonu „Polonia”

BALON SPADŁ NA JEZIORO. KPT. JANUSZ I POR. WAWSZCZAK URATOWALI SIĘ.

Warszawa, 25.9. — W ciągu nocy i dnia dzisiejszego nie nadeszły nowe meldunki o losach balonów, uczestniczących w konkursie o pułhar Gordon-Bennetta. Nadeszła jedynie wiadomość o katastrofie polskiego balonu „Polonia”, który wczoraj wieczorem spadł na jezioro pod

Barceloną rzucono bombę, która wyrządziła duże spustoszenia.

Podobno Trocki ma incognito przyjechać do Madrytu.

NASTĘPÇA TRONU WŁOSKIEGO OJCEM.

Rzym, 25.9. — Małżonka włoskiego następcy tronu powiła córkę, która otrzymała imię Marija Pia.

POSTAWILI NAPADNIĘTEGO POD ŚCIANĄ I ZASTRZELILI.

Warszawa. — We wsi Karczemki, w pow. skierniewickim, wtargnęła banda zamaskowanych bandytów do mieszkania kupca Dawida Frydmana i steroryzowawszy domowników, zaczęła plądrować w poszukiwaniu gotówki i biżuterji.

Gdy Frydman nie chciał wskazać miejsca ukrycia kosztowności, bandyci ustawili go pod ścianą i zastrzelili. Nie zdążywszy nik zabrać, zbrodniarze zbiegli. Wszczęta obława dotąd nie dała rezultatów.

wyspą Sulkala w pobliżu Savonlinna o 300 km. od Helsingforsu. Załoga balonu i por. Wawszczak, dostali się wpiwn na wyspę i uratowali się. Przypuszczalnie powodem katastrofy było pęknięcie powłoki balonu.

niec wraz z kùszarami Zacisze. Na ulicy tej od Piastowskiej do kùszar Zacisze lub od toru kolejowego do ulicy św. Jacka niema ani jednej lampy i dlatego źle widać, jak i wszyscy mieszkańcy muszą utykać po ciemku. A przecież już były pałace rozporządzenia, celem oświetlenia tych ulic, które nie mają żadnego lub mało są oświetlone, Piotr Kozera,

Kronika sportowa

Błękitni — Brygada II 7:0. Wspaniały sukces Błękitnych nad Brygadą II. Błękitni w ub. niedziele na boisku w Wyczerpach pokonali Brygadę II w stosunku 7:0. Błękitni górowali nad Brygadą technika, szybkim startem i ambicją, czem zasłużyli sobie na uznaniu zwycięzcy. W zawodach publiczności, która świeżo zapowiadających się piłkarzy nagradzała burza oklasków i wstawiała okrzykami „Niech żyje Błękitni, niech żyje sport w Wyczerpach”. Benzonkurencyjnym graczem na boisku był szesnastoletni Kwapisz oraz bramkarz Borasiński, z Brygady zaś Cierpiel. Lipem bramkowym podzielił się „Misio” Kwapisz 4, Zółtak 1, Keks 2.

T. K. Włodarczyk mistrzem Polski na 50 km. Na Dynasach rozegrane zostały kolareskie mistrzostwa Polski na 50 km, z 5 finiszami. Ostatni zwycięzcy wyglądają następująco: 1) Włodarczyk (WTC.) 16 pkt. czas 1:17,40, 2) Fejge (WTC.) 8 pkt., 3) Moczulski (WTC.) 7 pkt., 4) Bryszek (WTC.) 7 pkt., 5) Olecki (Iskra), 6) Klaus (WTC.). Przy drugim finiszu: Stahl, Michalak i Popończyk podczas zderzenia doznali wypadku, który na szczęście nie przyniósł poważniejszych obrażeń.

Mistrzostwa ligowe. Tabela ligowa wygląda obecnie, jak następuje: 1) Ruch 29 pkt., 2) Cracovia 21 pkt., 3) Garbarnia 20 pkt., 4) Ł. K. S. 19 pkt., 5) Wisła 18, 6) Warta 18, 7) Pogoń 18, 8) Legja 17, 9) Polonia 14, 10) Warszawianka 13, 11) Podgórze 12, 12) Strzelec 3 pkt. Ten ostatni klub zreszta już zrezygnował z walki i spada do klasy A.

Przyjelece na czesć

Austria — Czechosłowacja 2:2. Międzynarodowe zawody piłkarskie dały wyniki 2:2.

Austria zaprosiła polskich piłkarzy na mecz międzynarodowy. Mecz piłkarski Polska — Rumunja 14 paźdź. we Lwowie prowadzić będzie sędzia jugosłowiański p. Fabris. W tym samym dniu druga drużyna Polski walczyć będzie w Rydze przeciwko Łotwie.

Austrjacki Związek piłki nożnej zaproponował PZPN-owi rozegranie meczu międzynarodowego jeszcze w roku bież. Prawdopodobnie jednak PZPN, wskutek braku terminu przelozy ten mecz na rok przyszły.

Wyniki spotkań ligowych. Wczoraj odbyły się 4 mecze ligowe, które dały następujące wyniki: W Krakowie: Wisła — Warszawianka 3:2 (2:2), Ruch — Podgórze 3:1 (0:0). W Łodzi: Ł. K. S. pokonał Cracovię w stosunku 3:0. W Warszawie: Legja pokonała Pogoń w st. 1:0.

Na srebrnym ekranie.

KINO „STYLOWY” wyświetla piękny film polski p.t. „Zamarle echo”? Pięknemu filmu pulega na wszystkich jego motywach tatrzańskich i góralskich. W dramatacznej treści przedstawiono dzieje romansu inżyniera z góralką, zakończone tragiczną śmiercią jej i jej męża — przewodnika. Czesć druga filmu; rozgrywa ca się po kilkunastu latach, zawiera dalsze losy syna inżyniera i rodzeństwa. Brata i siostry, osterocichnych wskutek trądzicy miłosnej rúdziców. W części pierwszej sędzi na uwagę zasługuje scena tańców góralskich w karczmie i kilka plenerów. O wiele lepiej przedstawia się część druga, gdzie reżyser Krzeptowski znający doskonale Tatry i różniowiany w ich urodzku, pokazał różne fragmenty niebezpiecznej wyprawy na Zamarłą Turnię, wspinanie się turystów na niemal pionową ścianę straszliwej turni, życie w schroniskach burza w górach i ratunek niedoszłych wiar Tatr: Piękny jest epizod narciarski, jak piękne są wszystkie zdjęcia gór w letniej szacie i w śniegu, Sialona jarda autem w burzliwą noc ma porwrywać ją brawurę. Dobrze wypadły scenki komedjowe z udziałem Ewy Erwticz i T. Bila. Z wykonawców najlepiej wywiązał się z zadania autentyczny góral Siczka, a pozatem: K: Ankwieniówna; M: Balcerkiewiczówna i Pawłowski. — Nad program aktualne, wspaniałe zdjęcie z Challenge’a i zwycięstwa kpt. Ba Janca oraz scena wokalno-taneczna z rewwit „Morskiego Oka” w wykonaniu T: Mankiewiczówny i A. Zabożyńskiego.

Dr. M. ROZEN
Choroby skórne i weneryczne leczenia 3-letnie
II Aleja Nr. 41, od 8-12 i od 2-8.

TECZKE zostawiona na stacji Częstochowa dn. 22 bm. o godz. 4-jej rano w poczekalni kl. II, zawierająca brewar, III-ci tom „Potopu” i drobny towar, proszę zwrócić do Radkajki „Niedzieli” za wynagrodzeniem. 1876	PIES wilk, młody, do sprzedania. Wiadom. Aleja 33 dorozca wakate. 2739
ZGUBIONO książkę wojskową wyd. przez 10-ty pułk ułanów w Białymstoku oraz kartę mobilizacji na imię Roman Majda. 2734	STOŁY piłkarskie, szafa oszklona — okazyjne do sprzedania, Aleja nr. 16, dorozca. 1873
POJEDYNCZE mieszkanie do wynajęcia, ul. Brzezińska nr. 4. 106660.	ZA DŁUGI mojego ojca, Marijana Piotrowskiego, nie odpowiadam. Felicie Piotrowska. 2741
POKOJ z kuchnią, słońcane, do wynajęcia, ul. św. Augustyna nr. 20. 1879	SKRADZONO legitymację Ubezpieczalni Spółecznej wyjd. na imię Edmunda Henke, Nr. 106660. 2737
ZGUBIONO dowody od meldowania na imię Karola Grabowskiego, zamieszkałego w Błachowni. 2741	ZGUBIONO legitymację Ubezpieczalni Spółecznej na imię Marij Sauster. 2739
	ODNAJMIĘ pokoi, sprzedam meble toni. Wiadom. Aleja 79 Mleczarnia „Zdrowie”. 2739

Na marginesie...

Na dworze zimno i ciemno. Wiatr uderzał w okna wagonów. Na stacji Potok Złoty wbiegł do wagonu nowy podróżny. Wygląd miał człowieka inteligentnego. Tegiej tuszy, zgrzany i różowy na twarzy. Biła ild niego ęstra woń trunków. Widocznie podróżny był po dobrej libacji.

Po wejściu do wagonu, pominął młodości, mocno zdyszany. Na stacji Potok Złoty wbiegł do wagonu nowy podróżny. Wygląd miał człowieka inteligentnego. Tegiej tuszy, zgrzany i różowy na twarzy. Biła ild niego ęstra woń trunków. Widocznie podróżny był po dobrej libacji.

Onegdaj inny podróżny otworzył okno, przez które naleciało do wagonu pełno dymu z parowozu. Wszyscy podróżni dusili się dymem, lecz on na to się zwał i mimo prośby okna zamknąć nie chciał. We wszystkich państwach, w razie sprzeciwu chociażby tylko jednego podróżnego, nie wolno okien w wagonie otwierać. Wydanie odpowiedniego w tej sprawie zarządzenia odnośnych władz kolejowych byłoby pożądanem. Obs.

Z Rembielick Szlacheckich

W Rembielickich Szlacheckich ędyło się uroczyste odsłonięcie pomnika Marszałka J. Piłsudskiego, ufundowanego przez 3 kl, szk, pówz: rodziców i miejscowe nauczycielstwo. Równocześnie z odsłonięciem odbyły się dwie następne uroczystości, a m: otwarcie strzelnicy dę broni o większej sile działania, tj: karabinu i otwarcie stadionu sportowego o powierzchni 9,112 m². Aktu ętwarcia dokonał p: pułk; Czaplinski; d.cca 27 pp; działając w zastępstwie d.ccy 7 Dywizji Piechoty, p: pułk; Stachewicz.

Pomnik z popiersiem Marszałka, wykonany ze sztucznego marmuru, wspaniale udekoronowany, wyglądał przepięknie. Placówka Straży Granicznej przyniosła bukiet kwiatów złożone u stóp pomnika oraz piękny wieńiec na płytę Nieznanego Żołnierza. To samo uczyniły dzieci szkół i gospodarze wsi Rembielic. Po uroczystem odsłonięciu pomnika — nastąpiło otwarcie strzelnicy i stadionu. Tu dopiero óczy napawaly się ógrómem dokonanej pracy przez ębywateli z Rembielic i naucz, p: Machinkę i Wróńskiego. Kier. szk. p: Machinko własnym kosztem ógródził cały stadion ó powierzchni 9,113 m² i strzelnicę, — a że dla dobrego ębywatela niema trudności, dali temu wyraz

mieszkańcy wsi Rembielic Szl. wykazując, że zdolni są w najcięższych czasach zdobyć się na wysiłek wiedząc, że dla Państwa i Armji nienależy szczędzić trudności i ofiar obywateli: pomnik, płytę Nieznanego Żołnierza, strzelnicę i stadion, przedstawiające wartość około 15 tysięcy zł, zostały oddane do ężyciu społeczeństwa i armji.

W uroczystości brały udział poczty sztandarowe Zw. Legionistów; Zw. Strz. i szkół z gminy Lipie; bardzo duża grupa pp. ułców, delegacji organizacji: Zw. Rezerwistów, przybyły z Rakowa i okolic, Zw: Strzelecki z Częstochwy i okolic, Straże Pożarne dzieci. szkół z wychowawcami, oraz około 5.000 osób.

Na zakończenie tej uroczystości odbyła się defilada, która przyniosła d.cca 27 pp. oficerowie i przybyła elita miasta Częstochwy. Przyjezdny,

„Bajeczna” karjera p. Idzikowskiego

Jak na polityce dorobił się majątku?

Donosiliśmy o wykluczeniu z BB i aresztowaniu posła Idzikowskiego, przypominając zarazem, że znany był on i w Częstochowie ze swoich występów publicznych wśród rzemieślników na zebraaniach przedwyborczych do Sejmu. Obecnie pisma zamieszczają następujące ciekawe szczegóły „bajecznej” kariery pana posła:

„Wykluczenie z szeregu BB i następnie aresztowanie b. posła Idzikowskiego wywołało wielkie poruszenie wśród rzemieślników, szczególnie wśród cukierników, gdzie Idzikowski grasował od kilkunastu lat, zaczynając swą karierę, jako starszy góńiec w cechu cukierników przy ul. Nowy Świat. Niezwykłą swą karierę zawiązcza Idzikowski b. sekretarzem BB Mieczysławowi Grzybowskiemu, którego następnie faworyzował w stworzonej przez siebie radzie izb rzemieślniczych. Działo się to wszystko za parawanem senatora z BB p. Wiechowicza. Grzybowski został dyrektorem rady, a Idzikowski „ekspertem” do spraw podatkowych przemysłu spożywczego.

Utworzona przez Idzikowskiego i Grzybowskiego rada izb rzemieślniczych nie ogłosiła dotychczas sprawozdania ze swej działalności. Na utrzymanie rady szły ze wszystkich poszczególnych izb poważne opłaty miesięczne, z których korzystał również b. poseł Idzikowski, pobierając oficjalną pensję w wysokości 500 złotych miesięcznie.

Dziwna była również polityka Idzikowskiego wśród cukierników, gdyż je-

Z KRAJU

(—) **Kradną z pod ziemi.** Nieznani sprawcy wykopal na terenie sztybu Otton w Mysłowicach 184 metry kabla podziemnego i wywieźli go w kierunku Szopieniec. Policja jest na tropie sprawców.

(—) **Sarna przepłynęła Wisłę.** Pasażerowie statku „Halka”, jadącego z Plocka do Warszawy, byli świadkami niezwykłego widowiska. Oto poza Bielaniem, wdół Wisły, przepływała sarna z prawego na lewy brzeg Wisły sarna. Statek przeszedł w odległości około 150 metrów od pływającej sarny.

Sarna cała była pograżona w wodzie, a tylko głowa jej wystawała ponad powierzchnię. Pomimo silnego prądu i głębokości w tym czasie wody, sarna płynęła w linii prostej. Chociaż sarnę dzieliła przestrzeń zaledwie około 100 metrów od brzegu, pasażerowie nie byli świad-

kami wyjścia zwierzęcia z wody na suchy ląd, gdyż statek szybko oddał się.

(—) **Tragedja reemigranta.** W Bielszowicach rozegrała się niezwykła tragedia. Przed kilku dniami powrócił do Bielszowic górnik Teofil Bartoszek z Francji, skąd został w związku z ostatnimi wypadkami wydalony. Bartoszek, który we Francji dorobił się ze swej pracy małego majątku, musiał wszystko sprzedać za bezcen i powrócić do ojczyzny. Tutaj ubiegał się o pracę, lecz wskutek panującego kryzysu, nigdzie nie mógł znaleźć. Powracając w dniu omegajszym do swego mieszkania po bezskutecznych poszukiwaniach pracy, zażył jakiejś trucizny. Po wielkich męczarniach zmarł następnie w szpitalu.

(—) **Ujęto sprawcę wielkiej kradzieży na poczcie gdyńskiej.** Z Gdyni donoszą: Przed dwoma tygodniami donosiliśmy o niezwykle zuchwałej kradzieży w tutejszym urzędzie pocztowym dokonanej przez młodego kasjera Anoniego Ulewicza. W wyniku energicznego śledstwa policja gdyńska ustaliła, że Ulewicz udał się do Zakopanego, gdzie pod przybranym nazwiskiem Grodzickiego wynajął wytworny apartament w pierwszorzędnym hotelu zakopiańskim. Wystawny tryb życia i szeroki gest młodego człowieka zjednały mu z jednej strony wielu przyjaciół z drugiej jednak zwróciły uwagę miejscowej policji. Na podstawie otrzymanych informacji z Gdyni, władze zakopiańskie zatrzymały Grodzickiego. — Przy defraudancie znaleziono je s c z e 42.200 zł. Resztę zdołał już stracić.

Kopalnia złota w Zawierciu?

Fantastyczne pogłoski wśród bezrobotnych.

Wielką sensację w Zawierciu wywołało wśród bezrobotnych znalezienie rze komó brylki złota, wykopanej przez robotników, zatrudnionych przy robotach publicznych.

Znaleziona bryłka posłano do fabryki T. A. Z. w celu poddania analizie. Prawdopodobnie będzie to srebro, lub inny metal. Srebro, jak wiadomo, wydobywane jest od setek lat jako produkt uboczny w kopalniach óluskich.

Na temat znalezienia złota w Zawierciu krąży wprost fantastyczne pogłoski. Między innymi niektórzy twierdzą, że w miejscu znalezienia tej brylki zaczyna się żyła złotodajna.

PROF. KAROL MARCINKOWSKI

Stefan Czarniecki

w dobre potopu szwedzkiego

Ten tedy zgodny i chwalebny związek i konfederację naszą do wiadomości donosząc, do teje wszystkich ICHM bratersko wzywamy, mocą zaś poprzedniego związku naszego i władzy przez te konfederację nam danej, wszystkim wzywamy mianowanym ICHM. wyższego i najmilejszego stanu, obywatelom Róplitej, óbwieszczamy iż z tymże związkiem naszym ę wojska pieniężnego pospolite ruszenie namówione i postanowione jest takim sposobem. Ponieważ w tym państwie aequae bona et mala do wszystkich nas należą, tak i najsłabsze niebezpieczeństwa, zaczęły wszyscy ękolwiek się mieni być szlachcicem, lub osiadły by też i najwięcej z jednego szlachcica synów było do wojny sposobnych, jako najsłabszej może, nie referując na żadne prawa i libertates i mpre pacis otrzymane, na te wojne przeciw nieprzyjacielowi Róplitej iść zawsze gotowi byli. Gdyż jako wszyscy wyższego i niższego urodzenia szlachta będąc, ad eas prerogativas urzędów, dostojęstw i dobrodziejstw óczyściej jesteśmy capaces, tak i w tym aequalis sobie będziemy, że na obronę tychże óczyściej swobód i beneficja zarówno z sobą osobami swemi pójdziemy. A że zaś Pan Bóg mmo urodzenie, jednem nad drugiego fortuny i dóbr więcej użyczył i w tem zachowamy pierwszą aequalitatem, że in personis suis wszyscy iść na wojnę powinniśmy; zachowamy i druga, gdy iuxtae facultates do osób naszych z osobna poczty przystawiamy, w czym takie stanęło zgodne postanowienie, aby każdy z pań lanów jednego żołnierza, z dziesięciu dwóch konnych, z dobrym órężem et sic consequenter, ile razy z majętności swojej pięć lanów według kwitów poborowych rachować będzie, tyle żołnierzyków do osoby swej przystawić na tę wojnę powinien. A który by pań lanów nie miał byle nie miał mniej nad dwa, tedy do siebie przybrać trzy sąsiedzkie albo z dwóch swoich lanów do sąsiedzkich, lub przy takich trzech przyłożyć się powinni, czego ICHM. P. P. Pułkownikom na napisie kombinacji ukazać powinni; a którzyby nie kombinowali Pułkownik ich albo urzędnicy ziemscy mają; którzy zaś

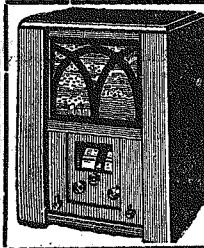
14. w dobrach swoich lanów nie mają, miasta i wsi... locationis, tedy z takich... posesjów, albo sam osoba swoją z osobna z każdym piętnastu dymów jednego żołnierza przy osobie swej mieć i stawić powinien, a któryby piętnastu dymów nie miał, byleby mniej nie miał niż pięć tedy do pańci sąsiedzkich, albo dziesięciu przybrać, albo się sam z pięciu do dziesięciu przyłożyć i kombinować powinni.

Infames wpsynicy, bannici i proscripti na tę wojnę iść powinni... także i ci co wieże siedzą, której continuationu po wojnie się cale zachowuje. Osoby duchowne religiję rzymskiej i greckiej (excupyając osoby zakonników plebanów, na poświęceniu siedzących i popów) za osoby swe postawszy z osobna także z każdym pańci lanów, a gdzie lanów niema, to z piętnastu dymów żołnierza z dobrym órężem, a toż wdowy i minorens, stawić powinni. Do tegoż pospolitego ruszenia należeć mają i iść na wojnę powinni szlachta, lubo też i plebeis conditionis, ludzie wszyscy, którzykolwiek w dobrach królewskich, duchownych i szlacheckich wójtostwa i części jakichkolwiek gruntów tych mają, lubo za przywilejami, lubo od pieniędzy, lubo gratuito i także według wyższej proporcji, lany lub dymy kombinując, poczty z pańci lanów, albo z piętnastu dymów, jednego przystawiać do osób swoich powinni, także i ci... wszyscy leńnicy, bojarowie wolni i którzy na usługach bez pańszczyzny są posadzeni. Ci zaś co summy na wyderkach, na arendach mają, każdy także swą osobą iść powinien na wojnę. A z osobna z każdym dziesięciu tysięcy złotych, żołnierza na koniu z dobrym órężem stawić powinien będzie, a kto dziesięciu tysięcy niema, tedy się jeden do drugiego do dziesięciu accomodować i składać jeden do drugiego powinien. Zastawnicy in possessione dóbr ziemskich będący, sami osobami swemi i wedle proporcji majętności i lanów też poczty przy sobie mając iść i stawać na wojnę powinni.

Towarzystwo wojskowe, którzy dobra dziedziczą i sumy fruktyfikujące mają przy osobie swej, każdy także z pańci lanów i dziesięciu tysięcy złotych po jednemu żołnierzu pod też chorągiew, gdzie sam służyć przystawić powinien: co się po tem regestrami przy napisie weryfikować ma.

Ekonomowie i służy, którzy dobrami pańskimi zawiadują albo sami, albo słuszny poczet wyprawić powinni. Ci, którzy posesję, albo sumy swoje mają;

Połączenie użytych z całym światem przez ó „biornik” „ELEKTRIT” 3 zakresy fal. 100 wysłalownych stacji. Wyłącza sprzedaw. i.



„ELEKTRA” Częstochowa, Aleja 36 tel. 14.62

15. kto ma w różnych województwach majętności, dość uczyni, gdy tu przy wojsku w jednym województwie ze wszystkich stawi. Starszy, choćby cudo indico ICHMPP. Commisarzów dostarczy poczet za osoby, z osobna z dóbr swych, stawiwszy dosyć uczynia powinności. A w tym ICHMPP. Inbrację wszystkiej przestroge dajemy, aby jako najmniej wozów: brać, te-raznięszym się accomodując czasom i uciskom i w ciagnieniu wygodom. Otwieramy przytem benemerendi in Rpca. plac każdemu plebeis conditionis, ludziom etiam extraneis ukazujemy i ofiarujemy wedle tego związku naszego okazją przystępu i nabycia honoru prerogatiw i beneficja, któremu gaudeat statu szlachecki!

Artylerja.

„A iż w wojsku na armacie siła zależy tedy z województwa każdego tyle powinno mieć działek z kulami, ile ziem albo powiatów ma województwo, a prochu i ólowiu każdy żyd z osoby męskiej funt prochu i funt ólowiu tak z miast królewskich, jako duchownych i szlacheckich, oddać do rąk, pułkowników swego województwa ziemi i powiatu, a kwity dawać pułkownik powinien i liczbę funtów prochu i ólowiu ICHMPP. commisarzom deklarować, a sub vinculo pospieszonej confederacj, nie pieniędzmi ani czym innym alie prochem i ólowiem nie folgując nikomu, odebrać ma który proch i ów starszy gówniejszego miasta owego województwa, żydzi wybrać i oddać powinni i przysiądż jako tyle funtów prochu i ólowiu oddali, ile osób męskich w tym województwie mają!”

W myśl powyższych postanowień poszczególne prowincje Korony miały dostarczyć następującą ilość działek:

M a l o p o l s k a :	
Województwo krakowskie powiatów 10	= 10 działek
„ sandomierskie ziem wzgl. pow. 6	= 6 działk
„ ruskie ziem wzgl. powiatów 10	= 10 „
„ wolyńskie ziem wzgl. powiatów 3	= 3 „
„ podolskie ziem wzgl. powiatów 3	= 3 „
„ lubelskie ziem wzgl. powiatów 3	= 3 „
„ bełskie ziem wzgl. powiatów 5	= 5 „
„ podlaskie ziem wzgl. powiatów 3	= 3 „
„ bractawskie ziem wzgl. pow. 2	= 2 „
„ czernichowskie ziem wzgl. pow. 2	= 2 „
„ kijowskie ziem wzgl. powiatów 3	= 3 „
Razem województw 11, pow. wzgl. ziem 50 = 50 działk	

